

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Alina Kamińska (spr.)
Sędziowie	SSA Jacek Dunikowski SSA Andrzej Ulitko
Protokolant	Agnieszka Wądołkowska

przy udziale prokuratora Małgorzaty Zińczuk

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2017 r.

sprawy **J. Ł.**

o odszkodowanie

z powodu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 29 września 2016 r. sygn. akt II Ko 208/15

I. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. Ł. kwotę 144 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik J. Ł., powołując się na art. 552 § 4 k.p.k., wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 50 tys. zł tytułem odszkodowania oraz 200 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za jego niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w dniu 16 czerwca 2015r. do sprawy II K 739/13 Sądu Rejonowego w Łomży, które postanowieniem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 9.07.2015r. zostało uznane za niezasadne i nielegalne.

Wyrokiem z dnia 29 września 2016r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. Ł. kwotę 5 000 (pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z jego zatrzymania w dniu 16 czerwca 2015 r. w sprawie II K 739/13 Sądu Rejonowego w Łomży. W pozostałej części wniosek oddalił. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w części oddalającej wniosek. Zarzucił on orzeczeniu:

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie przez sąd, że kwota 5 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za zastosowanie wobec wnioskodawcy niesłusznego zatrzymania jest kwotą odpowiednią w rozumieniu powołanych przepisów, podczas gdy kwota ta jest rażąco zaniżona i nieadekwatna do zaistniałej sytuacji i doznanej krzywdy oraz w zakresie ustalenia terminu wymagalności odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, tj. art. 481 k.c.,
- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 552a § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające roszczenie o odszkodowanie przysługujące wnioskodawcy, a w konsekwencji oddalenie żądania zasądzenia na jego rzecz odszkodowania, podczas gdy prawidłowo oceniając przesłanki wskazane w art. 552a § 2 k.p.k. na podstawie ujawnionego materiału dowodowego należało uwzględnić wniosek o odszkodowanie za niesłuszne zatrzymanie oraz w zakresie ustalenia terminu wymagalności odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, tj. art. 481 k.c.,
- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez sąd I instancji, że odsetki ustawowe od orzeczonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia powinny być liczone od daty uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, podczas gdy zgodnie z powołanymi przepisami odsetki ustawowe i odsetki ustawowe za opóźnienie należne są od dnia wyrządzenia szkody (niesłusznego zatrzymania), tj. w przedmiotowej sprawie od dnia 17.06.2015r.
- obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa, podczas gdy okoliczności pogarszającego się stanu psychicznego wnioskodawcy w związku z jego zatrzymaniem i problemów depresyjnych nie zostały wyjaśnione i dogłębnie przeanalizowane, a wniosek ten był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania i pełnomocnik wnioskodawcy złożył go w wymaganym terminie, natomiast Sąd Okręgowy nie wskazał, na jakiej przesłance ustawowej oparte zostało jego oddalenie,
- obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny materiału dowodowego, z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że kwota 5 tys. zł stanowiłaby dla wnioskodawcy godziwe zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dokumentacji z akt karnych opisujących przebieg postępowania przygotowawczego, wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, dokonana z uwzględnieniem swobody ich oceny, zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego winna prowadzić do wniosku, że kwota 250 tys. zł wskazana we wniosku stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia za doznaną przez wnioskodawcę krzywdę.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1 zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt I i II wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 195 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne i nielegalne zatrzymanie w dniu 16.06.2015r., tj. łącznie 200 tys. zł wraz z ustawowymi odsetkami i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15.09.2015r., tj. od dnia złożenia wniosku, do dnia zapłaty,

2 zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt II wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 50 tys. zł tytułem odszkodowania za niesłuszne i nielegalne zatrzymanie w dniu 16.06.2015r. wraz z ustawowymi odsetkami i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15.09.2015r., tj. od dnia złożenia wniosku, do dnia zapłaty,

3 obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania sądowego w całości oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancję według norm przepisanych

ewentualnie

4 uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łomży.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości podstawa prawna dochodzonego roszczenia. Bezsporny fakt zatrzymania J. Ł. w dniu 16.06.2015r., w powiązaniu z finałem sprawy karnej

II K 739/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Łomży, w związku z którą doszło do zatrzymania wnioskodawcy, uprawniał go do żądania rekompensaty z tego tytułu, w oparciu o treść obowiązującego w dacie złożenia wniosku przepisu art. 552a § 1 k.p.k., tj. w brzmieniu po zmianie wprowadzanej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247), a przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437).

Wprawdzie pełnomocnik wnioskodawcy powołał się we wniosku na inną normę, niż przyjęta przez Sąd Okręgowy podstawa prawna wyroku, ale rozstrzygnięcia w tym zakresie nie podważył, kwestionując orzeczenie w części oddalającej wniosek o odszkodowanie oraz o zadośćuczynienie ponad przyznaną kwotę 5 tys. zł. Kwestią sporną pozostawała zatem wysokość dochodzonych przez wnioskodawcę roszczeń. Podniesione w tym zakresie przez autora skargi zarzuty są jednak chybione.

Kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Okręgowy ocenił materiał dowodowy zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., bez wykroczenia poza ramy swobodnej oceny dowodów oraz z poszanowaniem wyrażonej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu i w oparciu o powyższe, na podstawie wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego wyprowadził wnioski zasługujące na pełną aprobatę tak co do zasądzonej kwoty zadośćuczynienia jak i braku podstaw do uznania aby zatrzymanie generowało powstanie szkody skutkującej obowiązkiem odszkodowawczy Skarbu Państwa. Swoje stanowisko w sposób należyty umotywowował w pisemnym uzasadnieniu wyroku, czego wydaje się nie dostrzegać skarżący.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii zadośćuczynienia, to sąd odwoławczy nie stwierdził, aby wysokość kwoty przyznanej J. Ł. z tego tytułu miała charakter nieodpowiedni w stosunku do doznanej krzywdy.

Kodeks postępowania karnego nie określa ani zasad ani podstaw, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z niesłusznego zatrzymania. Bez wątplenia należy uwzględnić charakter i stopień cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywność, czas trwania, następstwa dla zdrowia i dla życia osobistego. Określenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest swobodnemu uznaniu sądu, wedle reguły zawartej w art. 445 § 1 k.c. "Odpowiedniość sumy" oznacza, że zadośćuczynienie za krzywdę powinno mieć charakter kompensacyjny, nie będąc wartością nadmierną pod względem ekonomicznym, tylko odpowiadającą aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok SN z 4 lutego 2008 r., III KK 349/07). Zadośćuczynienie nie może mieć tylko charakteru symbolicznego ale i komercyjnego, przeto pozostawać musi w realnej proporcji do charakteru i rozmiaru krzywdy i jednocześnie korelować z poziomem dochodów ludności. W świetle utrwalonej praktyki orzeczniczej w tego typu sprawach, jego wysokość z jednej strony powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, z drugiej zaś nie może być źródłem wzbogacenia (vide wyrok SN z 9.02. 2000 r., III CKN 582/98, pub. LEX 58776).

Z uwagi na niemierzalny charakter zadośćuczynienia jego wysokość zależy od uznania sędziowskiego i o ile jego wysokość nie jest rażąco zawyżona lub zaniżona, to co do zasady nie powinna być przedmiotem ingerencji w

postępowaniu odwoławczym. Skuteczność zarzutu zaniżenia wysokości zadośćuczynienia uzależniona jest zaś od wykazania oczywistego naruszenia powyższych kryteriów, czy to poprzez nieuwzględnienie w wystarczającym stopniu okoliczności istotnej dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, czy też pominięcia w ogóle takiej okoliczności (vide wyrok SN z 27.02.2004 r. sygn. akt VKC 282/03 LEX nr 183777, wyrok SN z 15 lutego 2006 r. sygn. akt IV KC 384/05 LEX nr 179739).

W realiach niniejszej sprawy apelujący nie wykazał, aby zasądzona na rzecz J. Ł. kwota nie uwzględniała powyższych kryteriów lub miała charakter nieodpowiedni w stosunku do krzywdy doznanej przez jego mocodawcę. Konfrontując podniesione w apelacji argumenty, uzasadniające zdaniem jej autora podwyższenie sumy zadośćuczynienia, z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie istotne okoliczności wynikające z zatrzymania J. Ł. i sposobu jego traktowania, a ich oceny dokonał z uwzględnieniem indywidualnego charakteru tej sprawy. Przy czym zasądzając określoną kwotę z tego tytułu Sąd I instancji nie mógł opierać się na subiektywnych odczuciach wnioskodawcy, ale na zobiektywowanych kryteriach wynikających z przeprowadzonych dowodów, które zakreślają granice krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia.

Przy określeniu rozmiaru tej krzywdy, a tym samym sumy przyznanej z tego tytułu uwzględnił właściwości osobiste wnioskodawcy, z powodu których jego reaktywność emocjonalna na bodźce zewnętrzne jest podwyższona, a tolerancja na stres obniżona.

Nie pominął w tej mierze tragicznych przeżyć będących udziałem J. Ł. (śmierć syna, wypadek komunikacyjny) trafnie konstatując, że powyższe w powiązaniu z pogorszeniem stanu jego zdrowia psychicznego, do czego doszło w nieodległym czasie przed zatrzymaniem uprawnia do przyjęcia, że doznania związane z zaistniałą sytuacją były dla wnioskodawcy ponadprzeciętnie dolegliwe, co dawało asumpt do przyznania ekwiwalentu finansowego w stosunkowo wysokiej kwocie biorąc pod uwagę zarówno czasokres samego zatrzymania jak i jego okoliczności.

Wbrew supozycjom skarżącego uwzględnił też fakt, że wnioskodawca był wcześniej niekarany, cieszył się poważaniem lokalnej społeczności, a świadomość, że sąsiedzi byli świadkami zaistniałej sytuacji zwiększyła zakres jego negatywnych doznań. Godzi się w tym miejscu zauważyć, że z akt sprawy nie wynika, aby do szło do trwałej stygmatyzacji J. Ł. w środowisku sąsiedzkiem i utracił on z tego tytułu dobre imię.

Dokonując oceny skutków związanych z zatrzymaniem Sąd I instancji przeprowadził obszerny i logiczny wywód, wskazując przyczyny, dla których nie jest możliwe uznanie twierdzeń wnioskodawcy, aby następstwem dokonania tej czynności była depresja, a stan związany z wykonaniem środka przymusu uaktywnił gronkowca i spowodował ubytek kości kończyny dolnej.

O ile w tej materii Sąd I instancji oparł się na konkretnym materiale dowodowym, a to mianowicie opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, zaświadczeniu lekarskim z dnia 9 października 2015r. (k. 82) i zeznaniach żony wnioskodawcy – M. Ł., wskazując trafnie okoliczności, które w jego ocenie nie dają podstaw do zaaprobowania subiektywnego stanowiska wnioskodawcy, o tyle autor apelacji, poza odwołaniem się do zaburzeń snu – zasygnalizowanych biegłym w trakcie badania przeprowadzonego w dacie 22 czerwca 2015r. nie jest w stanie przywołać żadnych argumentów deprecjonujących prawidłowość toku rozumienia Sądu.

Co więcej uważna lektura motywów skargi daje asumpt do wyprowadzenia tezy, że intencją jej autora pozostaje przerzucenie na Skarb Państwa wszelkich możliwych roszczeń odszkodowawczych wiążących się nie tylko z toczącym się postępowaniem w sprawie II K 739/13 Sądu Rejonowego w Łomży, ale też ze zdarzeniami losowymi, które dotknęły jego mocodawcę, nie dostrzegając przy tym, że warunkiem sine qua non do dochodzenia odszkodowania z tytułu zatrzymania pozostaje istnienie bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy zatrzymaniem a szkodą tak w ujęciu samego zadośćuczynienia jak i szkody materialnej. A wręcz milczeniem pomija tak istotny fakt, że przed dniem 16 czerwca 2015r. w okresie od 9 marca do 1 kwietnia 2015r. z powodu pogorszenia stanu zdrowia psychicznego J. Ł. przebywał na Oddziale (...) ZOZ C. z rozpoznaniem zaburzenia osobowości i zachowania przy zdiagnozowanej

chorobie stawów głównie biodrowych, infekcji wirusowej. Jednocześnie stwierdzono stan po endoprotezie stawu biodrowego lewego i po leczeniu operacyjnym złamania kości udowej prawej (vide k. 36).

Jednocześnie w sytuacji, gdy był już leczony ambulatoryjnie p/depresyjnie po śmierci syna, a z zeznań M. Ł. wynika, że od kiedy zaczęła się sprawa o pomówienie, jej mąż przyjmuje leki od depresji, brak podstaw do uznania aby depresja była następstwem zatrzymania, w ocenie Sądu Apelacyjnego jest rzeczą oczywistą.

W ślad za Sądem I instancji powtórzyć należy, że o ile przyczyną pogorszenia samopoczucia wnioskodawcy w powyższym okresie czasu mógł być stres, to jednakże jego źródłem nie było samo zatrzymanie, a trwający od dłuższego czasu konflikt z władzami spółdzielni mieszkaniowej oraz toczące się przeciwko niemu postępowanie karne. Samo zatrzymanie mogło jedynie w nieznacznym stopniu spotęgować stan permanentnego stresu w jakim żył wnioskodawca.

Tymczasem na wysokość zadośćuczynienia mogą mieć wpływ jedynie okoliczności ściśle związane z tą czynnością procesową.

Prawidłowość tego ustalenia znajduje również potwierdzenie w treści pisma wnioskodawcy zatytułowanego „Załącznik do apelacji w sprawie II Ko 208/15”, w którym J. Ł. obszernie odnosi się właśnie do genezy konfliktu ze spółdzielnią i opisuje przebieg postępowania karnego przeciwko niemu. Z pisma tego wynika, że także w odczuciu samego wnioskodawcy samo zatrzymanie było jedynie jednym z elementów całego ciągu zdarzeń, które spowodowały szereg negatywnych następstw zarówno w sferze jego psychiki, jak i zdrowia fizycznego.

W tym miejscu za bezzasadny należy uznać również zarzut obrazy art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy w związku z zatrzymaniem. Okoliczności związane ze stanem zdrowia J. Ł. zostały w sposób nie budzący wątpliwości ustalone w oparciu o inne dowody zgromadzone w sprawie, w tym zeznania wnioskodawcy i przedłożoną przez niego dokumentację medyczną, a także opinię sądową psychiatryczno-psychologiczną sporządzoną w dacie 28 czerwca 2015r. w oparciu o badania przeprowadzone w dniu 22 czerwca 2015r. (a więc tydzień po zatrzymaniu), które odnosiły się również i do aktualnego stanu jego zdrowia. Natomiast ocena krzywdy doznanej przez wnioskodawcę i ustalenie jej rozmiaru należy do kompetencji sądu orzekającego, a nie biegłego, stąd też oddalając przedmiotowy wniosek Sąd meriti wskazał pkt 2 § 1 jako podstawę swej decyzji.

W świetle powyższego trudno czynić zasadnie zarzut niedoszacowania kwoty zadośćuczynienia, skoro każda z istotnych okoliczności została przy wyrokowaniu uwzględniona i to we właściwym stopniu. Apelujący, poza ponownym odwołaniem się do tych okoliczności, nie wskazał żadnych argumentów przemawiających za tym, że krzywda poniesiona przez wnioskodawcę została niedoszacowana.

Reasumując, Sąd Apelacyjny z pełnym przekonaniem akceptuje wysokość zadośćuczynienia ustalonego zaskarżonym wyrokiem. Nie umniejszając nic cierpieniom J. Ł. zasądzona kwota stanowi „odpowiednie” zadośćuczynienie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Kwota 5 tys. zł rekompensuje wnioskodawcy poniesioną przez niego krzywdę, pozostającą w związku przyczynowym z naruszeniem dobra osobistego, jakim jest wolność, stanowiąc jednocześnie odczuwalną wartość ekonomiczną. Jest też dostosowana do aktualnych uwarunkowań społeczno-ekonomicznych i nie odbiega od kwot zasądzanych z tytułu zadośćuczynienia w podobnego rodzaju sprawach a nawet w sposób istotny je przewyższa. Korekta zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem wnioskodawcy, w realiach niniejszej sprawy, nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Jeśli zaś chodzi o kwestię odszkodowania, to Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że w związku z zatrzymaniem J. Ł. nie poniósł jakiegokolwiek szkody majątkowej podlegającej naprawieniu, w związku z czym nie było podstaw do przyznania mu odszkodowania z tego tytułu.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że szkodę taką stanowi różnica między rzeczywistym stanem majątkowym wnioskodawcy, a stanem, jaki by istniał, gdyby go nie zatrzymano. Obejmuje ona zarówno poniesione straty jak

i utracone korzyści. Nie ulega wątpliwości, że odszkodowanie należy się w wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z przyczyną powstania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Skoro zaś w przedmiotowej sprawie w oparciu o materiał dowodowy ustalono, że pogorszenie stanu zdrowia J. Ł. nie było następstwem jego zatrzymania, to roszczenie o zwrot kosztów leczenia już poniesionych i tych, które wnioskodawca dopiero poniesienie w przyszłości, jest niezasadne. W tej materii aktualność zachowują wyżej poczynione już rozważania Sądu Apelacyjnego odnoszące się i do przedmiotowej kwestii.

Orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe także w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. W kwestii daty, od jakiej należy zasądzać odsetki od sumy pieniężnej z tytułu odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności (zatrzymanie), zarówno doktryna jak i praktyka prezentuje jednolite stanowisko uznając, że przysługują one od daty uprawomocnienia się wyroku.

Odsetki są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, która jest już wymagalna. Wniesienie żądania o odszkodowanie nie oznacza zaś, że z tą chwilą Skarb Państwa popadł w zwłokę, skoro samo złożenie wniosku nie pozwala jeszcze Skarbowi Państwa na zaspokojenie roszczenia. W postępowaniu odszkodowawczym prokurator nie jest bowiem stroną, która jako reprezentant Skarbu Państwa mogłaby uznać roszczenie. Dopiero orzeczenie sądowe daje poszkodowanemu prawo żądania wypłaty i dlatego należy uznać, że za czas do wydania przez sąd prawomocnego orzeczenia odszkodowawczego odsetki nie przysługują. Tym samym żądanie ich zasądzenia zarówno od daty zatrzymania J. Ł., jak i od daty złożenia wniosku o zadośćuczynienie (apelacja zawiera w tym zakresie sprzeczne wnioski), jest niezasadne, a podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 481 k.c. jest z gruntu chybiony.

Przechodząc do rozstrzygnięcia o kosztach, to zgodnie z treścią art. 554 § 4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym na datę wyrokowania jak i w aktualnym brzmieniu postępowanie odszkodowawcze jest wolne od kosztów sądowych, a w razie uwzględnia roszczeń choćby w części wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika. Dlatego też Sąd Apelacyjny, z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczeń J. Ł. przez Sąd Okręgowy (w sytuacji, gdy wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego zaktualizował się dopiero w apelacji złożonej przez pełnomocnika), w oparciu o art. 626 § 2 k.p.k., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 144 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji. Jako, że w postępowaniu odwoławczym apelacji wnioskodawcy nie uwzględniono nawet w części, zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych nie było możliwe. Kosztami postępowania odwoławczego obciążono zaś Skarb Państwa, zgodnie z art. 554 § 4 k.p.k.

Z powyższych powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

(...)(...)